

# Zbigniew Wodecki, Jamajki tańczą

Jeden szczęście ma  
Drugi samoloty dwa  
Trzeci nie ma nic  
Prócz kłopotów  
Inny znowu ktoś  
Życia ma od rana dość  
I czeka, że się zmieni coś

Jeden chciałby żyć  
Drugi zaś fortunę zbić  
Inny gna wciąż za złotym runem  
A Ty pytasz się  
Czego ja od życia chcę  
Bo ponoć chcesz zrozumieć mnie  
Otóż ja chciałbym pobyc przez chwilę  
Tam, gdzie Wielkie i Małe Antyle  
Ruszyć śladem Kolumba  
Po kawę i rumbę, po słońca żar

Raz bym pragnął zapomnieć o wszystkich  
O kuzynach dalekich i bliskich  
Na jamajskiej być plaży  
W hamaku się smażyć  
W największy skwar

Jamajki tańczą, kwitną pomarańcze, hej  
(Jamajki tańczą! Kwitną pomarańcze!)  
O każdej porze rumem pachnie morze!  
(O każdej porze rumem pachnie morze!)

Wiatr targa włosy, spadają kokosy  
(Wiatr targa włosy! Spadają kokosy!)  
To nie jest bajka, to wyspa Jamajka  
(To nie jest bajka! To wyspa Jamajka!)

Raz bym pragnął zapomnieć o wszystkich  
O kuzynach dalekich i bliskich  
Na jamajskiej być plaży  
W hamaku się smażyć  
W największy skwar

Otóż ja chciałbym pobyc przez chwilę  
Tam, gdzie Wielkie i Małe Antyle  
Ruszyć śladem Kolumba  
Po kawę i rumbę, po słońca żar

Jeden chciałby żyć  
Drugi zaś fortunę zbić  
Inny gna wciąż za złotym runem  
A Ty pytasz się  
Czego ja od życia chcę  
Bo ponoć chcesz zrozumieć mnie

Jeden szczęście ma  
Drugi samoloty dwa  
Trzeci nie ma nic  
Prócz kłopotów  
Inny znowu ktoś  
Życia ma od rana dość  
I czeka, że się zmieni coś  
Zmieni coś  
Zmieni coś